

W 2008 kiedy straciłem pracę, straciłem dom, ekonomia opadała jak lawina, tak naprawdę kwalifikowałem się do sytuacji bezdomnego, bo gdy nie mam mieszkania ani pieniędzy na wynajęcie, to jak może być inaczej.

Jednak stało się inaczej, dostałem pracę i sposób w jaki tę pracę dostałem wyraźnie wskazywał że to nie był przypadek. Mogę tu wyznać że Bóg dotrzymał przyrzeczenia, które są zapisane w Biblii i podane poniżej.

Larry Burkett, współzałożyciel organizacji Crown Financial Ministries, autor: *Twoje Finanse w Niepewnych Czasach*, która uczy jak zarządzać finansami w sposób biblijny powiedział kiedyś, że: „jeżeli zobaczę jak prowadzisz swoje sprawy finansowe, wtedy powiem ci jaka jest twoja relacja z Bogiem.”

Kiedyś usłyszałem jak pastor, dr Kennedy, z Florydy opowiadał o tym, gdy przyszedł do niego młody człowiek i prosił o radę w jaki sposób mógłby znaleźć błogosławieństwo Boże w sprawach finansowych. Pastor poradził mu aby bez względu na swoją sytuację finansową oddawał na sprawy i dzieła Pana co najmniej 10% swojego dochodu. (przeważnie oddaje się te 10% do kościoła do którego się należy) Mężczyzna ten obiecał że to uczyni. Po dłuższym okresie czasu powrócił do pastora Kennedy aby mu opowiedzieć co się stało.

Mówił, że postąpił według wskazówek. Pieniądzy nie tylko nie przybywało, ale ubywało. Stracił pracę. Doszedł do sytuacji iż w banku miał tylko tyle, że gdy odda kolejne 10% dochodu, nie zostanie nic. Musiał podjąć trudną decyzję. Zaczęł bronić ostatniego centa, lub oddam nawet ostatniego, ufając Bogu. Decyzja była trudna i zmagał się z tym. W końcu zadecydował. Oddam wszystko. Nie pozostało już nic do oddania następnym razem. I tu los się odwrócił. Pieniądzy zaczęło przybywać. Przybywały w ilości której się nie spodziewał. Zaczął biznes i sprawy finansowe nadal układały się bardzo dobrze.

Pastor dał ten przykład aby omówić temat ufności Bogu w sprawach finansowych. Powołał się on na Księgę Malachiasza 3:9-11, gdzie Pan Bóg mówi: *“Jesteście zupełnie przekłęci, bo wy i to cały naród ustawicznie Mnie oszukujecie! Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby był zapas w moim domu, a wtedy możecie Mnie doświadczać (sprawdzić) w tym - mówi Pan Zastępów - czy wam nie otworzę okien niebieskich i nie zleję na was błogosławieństwa w przeobfitej mierze. I zgromię dla waszego dobra **szkodnika polnego**, (insekty, robaki, plagi nieurodzaju) aby wam nie niszczył owocu pól, a winorośl nie będzie już pozbawiona owoców, (tak) mówi Pan Zastępów (niebieskich).”*

Pastor podkreślił, że Stwórca zawsze karał ludzi za poddawanie Go próbie czyli za “doświadczenie Boga.” ale te wersety są jedynym miejscem w Biblii gdzie Bóg zachęca; “Doświadczcie Mnie.” Sprawdźcie mnie czy warto mi zaufać! Poza tym pastor dawał przykłady ze swojego życia. Mówił że od lat więcej i więcej oddaje dla dzieła Pana i Boga, a jego sytuacja finansowa nigdy się nie pogarsza.

Tutaj ważna uwaga: Żydzi „doświadczali Boga” testowali Boga na pustyni i byli bardzo karani za to. Tam testowali oni Boga, myśląc i mówiąc jak bardzo **Bóg jest niedobry**, niemilosierny.

Tu, jak rozumiem, Bóg pokazuje - doświadcz mnie (poddaj mnie testowi) czy nie jestem **dobrym Bogiem**. Słowa te zrobiły na mnie wrażenie. Stwierdziłem, że jest to słuszna uwaga. Rzeczywiście, jest to jedyne miejsce, gdzie Bóg mówi; „Doświadczcie Mnie!”

Od lat miałem kłopoty finansowe. Od lat żyłem na pożyczanych pieniądzech, nie mogąc z tego wyjść. Większość tych problemów była spowodowana złymi decyzjami w sprawach finansowych.

Pomyślałem, dlaczego nie skorzystać z tej niezwyklej Bożej oferty. Dotychczas oddawałem na sprawy Pana bardzo przypadkowo i bardzo chaotycznie. Teraz w modlitwie podjąłem decyzję - uchwycę się Bożego przyrzeczenia. Będę prowadził ścisły rejestr moich dochodów i systematycznie odkładał od zarobku brutto minimum 10% i przeznaczał to na sprawy Pana dla głoszenia Ewangelii zbawienia z łaski w Jezusie i pomocy biednym.

Upływały miesiące i nic się nie zmieniało. Kontynuowałem nadal. Naraz straciłem pracę. Ponieważ było to niespodziewane, bardzo mnie to wstrząsnęło. Płakałem przed Bogiem i powoływałem się na Jego przyrzeczenie. Po około dwóch tygodniach zostałem zatrudniony w innym miejscu. Po około roku moje poprzednie dochody podwoiły się. Wtedy nie tylko zrozumiałem, ale i doświadczyłem że warto zaufać Panu i Jego przyrzeczeniom. Doświadczyłem też tego co Pismo Święte mówi, że Słowo Boże jest żywe i działa z mocą, tak jak działało zawsze, wczoraj i kilka tysięcy lat temu.

Jeżeli dobrze rozumiem Bożą wolę w tym aspekcie, to tu chodzi o coś więcej niż zwykła matematyka. 10%, mimo że jest ważne, nie jest najważniejsze. Tu chodzi o przymierze. Bóg na przestrzeni tysiącleci wielokrotnie wchodził z człowiekiem w różnego rodzaju przymierze, ponieważ ma upodobanie w zawieraniu trwałego przymierza.

W przymierzu biorą udział co najmniej dwie strony. Jedną z tych umawiających się stron jest Pan Bóg. Boże przymierze zawiera zawsze „ale.” Bóg mówi: Ja jestem gotów uczynić coś w twoim kierunku człowieku, ale ty masz uczynić coś w Moim. Warto zauważyć, że jeżeli któraś ze stron zrywa przymierze, uczyni to człowiek, nigdy Bóg. Poza tym słowo Boże jest żywe, niezależnie czy zapisane w Starym czy w Nowym Testamencie. Jeżeli żywe, to i nadal aktualne, tak jak było aktualne wtedy, gdy zostało wypowiedziane. (Oczywiście należy pamiętać że stare Prawo, stare Przymierze zostało zamienione na nowe – w Jezusie)

W związku z tym uważam, że każdy kto potraktuje Boże Słowo jako żywe, może zawrzeć takie przymierze z Panem Bogiem. W Biblii znajdujemy ponad 1000 przyrzeczeń Bożych, a tak niewielu z nas korzysta z nich! Dobrze jest też pamiętać to co mówi Chrystus: „Jeżeli we Mnie trwać będziecie, (istotnie zjednoczeni ze mną) a SŁOWA MOJE (nauka moja trwale) w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni.” (Ew. Jana 15:7)

Jak w wielu innych układach relacji duchowej człowieka z Bogiem, tak i tu liczy się motyw. Czysty motyw. Motyw, który nie jest skażony nieczystymi pobudkami. Nie wyobrażam sobie aby ktoś przeczytał to i pomyślał: O, jaka wspaniała - jeszcze jedna okazja zrobić forszę! Taki układ z Bogiem Ojcem musi być oparty, przede wszystkim na wierze - ufności, a finanse otrzymywane z tego błogosławieństwa zarządzane ostrożnie i według ważnych potrzeb.

K. Hagin pisze: „Kiedy postępujemy zgodnie ze wskazówkami w Słowie Bożym i umieszczamy pierwsze sprawy na pierwszym miejscu, mamy wyniki. Jest to szczególnie prawdziwe w odniesieniu do Pisma Świętego. Jeśli będziemy postępować zgodnie ze wskazówkami i umieszczając pierwsze sprawy na pierwszym miejscu, możemy spodziewać się od Boga to co On nas zaopatruje.”

Może zauważyliście, że u was jest taki szkodnik, który ciągle działa. Jedno naprawicie, psuje się następne, ustawicie sprawy domowe że tym razem będą już funkcjonować lepiej, niestety nie za długo. Czy nie widać wyraźnie że jakiś uparty szkodnik ciągle wyjada coś z waszego terenu rodzinnego?

„I zgromię dla waszego dobra szkodnika polnego, aby wam nie niszczył owocu pól, a winorośl nie będzie już pozbawiona owoców, (tak) mówi Pan Zastępów (niebieskich). „

Czy nie jest czas aby się nad tym zastanowić i podjąć kroki w dobrą stronę? Tego rodzaju szkodniki nie reagują na ludzką frustrację, nie reagują na nasze złości, na nasze narzekania. Czy nie warto zastanowić się na co reagują?

Poza tym pokładanie finansowej nadziei w człowieku to bardzo ryzykowny biznes. Naprawdę, czy nie czas aby to zmienić? Zmienić dla własnego dobra i dobra rodziny? Bo jest bardzo nieprzyjemnie i bardzo bolesne gdy jesteśmy zaskoczeni nową sytuacją na którą nie jesteśmy przygotowani.

Jeszcze przykład z doświadczeń K. Hagin:

„A sprzyjający mej sprawie niech się radują i cieszą, i mówią zawsze: Wielki jest Pan, który chce pomyślności swojego sługi.” - PSALM 35:27

Oto coś jeszcze co powiedział Pan do mnie w czasie wizji jaką miałem w lutym 1959. To nie było tylko dla mojego dobra, ale dla ciebie też. Powiedział: "Jeśli nauczysz się podążać za tym wewnętrznym świadkiem (swoim wewnętrznym duchem) we wszystkich dziedzinach życia, uczynię cię bogatym. Będę cię prowadził we wszystkich sprawach życia finansowego, jak również duchowego. Nie jestem przeciwny wobec moich dzieci aby byli bogatymi. Jestem przeciwny gdyby byli chciwi".

(Niektórzy ludzie myślą, że Pan jest zainteresowany tylko ich duchowym życiem - niczym innym - ale On jest zainteresowany tym wszystkim czym my jesteśmy zainteresowani.) Pan zrobił dla mnie dokładnie to, co powiedział - uczynił mnie bogatym. Czy jestem milionerem? Nie, to nie jest to, co słowo "bogaty" oznacza. "Bogaty" oznacza pełne zaopatrzenie. Oznacza to obfite rezerwy. Mam więcej niż pełne zaopatrzenie.

Mam więcej niż obfite rezerwy. To dlatego, że nauczyłem się podążać za prowadzeniem Ducha Świętego i to przewodnictwo przychodzi do mnie przez wewnętrznego świadka. Bóg sprawi, że będziesz bogaty też, jeśli nauczysz się słuchać wewnętrznego świadka (swojego ducha)!

Jezus powiedział do mnie w tej wizji "Teraz idź i ucz Moich ludzi jak być prowadzonym przez Mojego Ducha." (K. Hagin)

Nauczałem lata temu we Wschodnim Texasie, kiedy pewien człowiek ustawił się w linii do uzdrowienia, nagle Duch Boży uniósł się nad mną. Nie byłem świadomy najmniejszej odrobiny namaszczenia do tego czasu; Byłem świadomy obecności Boga. (Biblia naucza, że wierzący będą kłaść ręce na chorych i ci odzyskają zdrowie.) W rzeczywistości, gdybym polegał na moich uczuciach, potrzebowałbym aby wszyscy modlili się za mnie (za to jak czułem się słaby)! Ale wiesz, my nie chodzimy według uczuć; chodzimy przez wiarę.

Więc ten człowiek stanął przede mną i nagle ręka Pana podniosła się nade mną. Najpierw zapytałem go, co się z nim dzieje. Powiedział mi, że lekarze powiedzieli, że ma zwitek wrzodów w żołądku, tak duży, jak gniazdo os. Chcieli go operować. Od dwóch lat nie miał nic innego do jedzenia, ale tylko trochę jedzenia dla niemowląt i nie mógł on strawić (nawet) tego, przez większość czasu, jak powiedział. Kiedy ręka Pańska podniosła się nade mną, miałem oczy szeroko otwarte patrząc na mężczyznę. Ale zamiast widzieć jego, widziałem dom, w którym mieszkał. Opisałem mu to ... powiedziałem:

"W poprzednią noc nie mogłeś spać, ale nie chciałeś przeszkadzać swojej żonie, więc o północy wstałeś i podszedłeś do przedniej części domu i spałeś na tylnym ganku. "(W Teksasie, w minionych latach, zanim mieliśmy klimatyzację, mieliśmy tak zwane ganki do spania) Powiedziałem: "Miałeś łóżko tam, więc padłeś na tym łóżku i leżałeś tam trzymając się za brzuch - to paliło jak ogień. Nie tylko to, ale sumienie cię niepokoiło, ponieważ należysz do tego kościoła - jesteś nowo-narodzonym i ochrzczonym Duchem Świętym - ale nigdy nie płaciłeś swoich dziesięcin ani nie wspierałeś kościoła."

Ten facet spojrział na mnie szeroko otwartymi oczami i powiedział: "Musisz być wróżbitą lub czytasz myśli - to jest dokładnie to, co się działo." Powiedziałem: "Nie opowiadam ci wróżenia ani nie czytam twojego umysłu, usługuję przez Ducha Bożego. W danym przypadku, zanim mogę usłużyć tobie, będziesz musiał zdecydować, czy masz zamiar chodzić w świetle, którym Bóg cię oświecił. Co masz zamiar zrobić z płaceniem dziesięciny i wspieraniem kościoła?" On powiedział: "Ja to uczynię."

Położyłem ręce na niego, a kiedy to uczyniłem, przyszedł kolejny przejaw Ducha. Wiedziałem przez Ducha Świętego - objawienie poznania - że jego ciało było pod opresją (złego) ducha (nie każdego ciało jest, ale jego było) i rozkazałem demonowi opuścić jego ciało w imię Jezusa. Nie było to szczególnie widoczne, ale wiedziałem, że on wyszedł. I rzekłem do niego: "Teraz, tak jak powiedziałeś, że nie miałeś kęsa pokarmu stałego przez dwa lata, idź do domu i zjedz kotleta." I poszedł do domu i zjadł kotleta. Wrócił do lekarzy następnego dnia. Oni prześwietlili jego żołądek i nie mogli znaleźć nic złego w nim. Zanim minął tydzień, był z powrotem w pracy.

Ktoś powiedział do mnie: "nie rozumiem tego." "Co to jest to czego nie rozumiesz?"

"Usłużyłeś temu facetowi i powiedziałeś mu, że nie płaci dziesięcinę. Był on trzecią osobą, której usłużyłeś tego wieczoru i wcale nie powiedziałeś ani słowa o dziesięcinie do innych.

Jeśli wiedziałeś o nim, dlaczego nie wiedziałeś o innych?" Odpowiedziałem: "Cóż, widzisz, po prostu nie obnosisz ten dar (Boży) przy sobie dookoła i usługujesz jak chcesz. To jest tak jak Duch chce."

On odpowiedział: "No, jak to możliwe, że jeden obejdzie bez tego a drugi nie mógł?"

Odpowiedziałem: "No to teraz chcę zadać ci pytanie: Czy masz dzieci? "Och, tak." "Cóż," powiedziałem, "jak to jest, że 4-letnie dziecko może obejść (pomiąć) niektóre rzeczy, a 14-letnie dziecko nie może?" On powiedział: "Ponieważ (14-letni) więcej wiedzą."

Powiedziałem: "To jest to dlaczego niektórzy chrześcijanie nie mogą." Amen.

Bóg oczekuje więcej od niektórych ludzi. Ktoś powiedział mi kiedyś: "To nie jest sprawiedliwe, że Bóg może oczekiwać więcej od niektórych ludzi." Powiedziałem: "No cóż, czy możesz oczekiwać więcej od 4-letniego dziecka, niż od 4-miesięcznego dziecka?" "Tak." "Więc," powiedziałem, "czy jesteś niesprawiedliwy?" "Nie" "Bóg Ojciec nie jest niesprawiedliwy również," odpowiedziałem. Dzięki Bogu za przejaw Jego Ducha. Dziękuję Bogu za namaszczenie. Bóg w swoim wielkim miłosierdziu i Jego wielkiej dobroci raczy wyjść na spotkanie ludziom na poziomie, na którym się znajdują. (K. Hagin)

Sam Pan nauczył mnie wiary o finansach wiele lat temu. Byłem w służbie polowej wtedy i pościłem i modliłem się kilka dni w sprawie poważnych braków finansowych. Pan przemówił do mnie, mówiąc: "Twój problem jest, że nie praktykujesz tego, co nauczasz. Ty głosisz wiarę, ale nie praktykujesz tego."

Zaprotestowałem: "Dlaczego, Panie, ja to czynię!" "Och, (tak) praktykujesz wiarę jeśli chodzi o uzdrowienie i to jest godne pochwały," powiedział. "Użyłeś wiarę w (swoje) zbawienie, w chrzest w Duchu Świętym i w uzdrowienie. Ale wiara jest taka sama w każdej dziedzinie. Jeśli potrzebujesz uzdrowienia, ubiegasz się o to przez wiarę i publicznie mówisz że zostałeś (już) uzdrowiony. Musisz zrobić to samo z finansami.

"Powiem ci co zrobić: Po pierwsze, nigdy nie módl się o pieniądze - to jest, w ten sposób, jak się modliłeś. To co jest ci potrzebne jest na ziemi. Ja nie będę spuszczał deszczu pieniędzy z nieba. To byłoby podrabianie, a ja nie jestem fałszerzem. To co jest ci potrzebne jest tam. Ja uczyniłem ziemię i wszystko, co jest w niej. I nie uczyniłem to dla diabła i jego tłumu (ludzi należących do niego). Domagaj się tego co potrzebujesz.

Wystarczy powiedzieć: "szatanie, zabierz ręce od moich pieniędzy." Ponieważ szatan jest tym kto blokuje cię od tego, a nie Ja."

Wyznanie: Jezus odkupił mnie z ręki wroga. I w imię Jezusa, mam uprawnienia do otrzymania tego, co Bóg przygotował. (K. Hagin)

Gloria Copeland pisze:

Czcij Pana ofiarą z twego mienia i pierwocinami całego dochodu, a twoje spichrze napelnią się zbożem i tłocznie przeleją się moszczem. Ks. Przysłów 3: 9-10

Księga Przypowieści daje nam bardzo podstawowe zasady sukcesu. To jest tak: Jeśli chcesz, aby Bóg uhonorował cię błogosławił wam i w każdej dziedzinie twojego życia, będziesz musiał uczcić Go w danym obszarze.

Jeśli chcesz, aby Bóg błogosławił was finansowo, będziesz musiał honorować go w obszarze pieniędzy, albo jak to ujął ten werset, z pierwocin wszystkiego wzrostu. Innymi słowy, będziesz musiał stosować dziesięcinę.

Ken i ja wiemy to z doświadczenia. Kiedy zaczynaliśmy nasze życie z Panem, byliśmy w strasznym stanie finansowo. I byliśmy w ten sposób przez kilka lat, ponieważ nie udało się nam praktykować dziesięcinę konsekwentnie. Och, staraliśmy się czynić dziesięcinę, ale to nigdy nie trwało długo u nas.

Pewnego dnia, podjęliśmy decyzję jakościową, że będziemy stosować dziesięcinę choćby nie wiem co. To właśnie wtedy zaczęliśmy wychodzić z kłopotów finansowo. Kiedy zaczęliśmy oddawać cześć Bogu z naszych pieniędzy przez dziesięciny, zaczął nam pomagać w tym zakresie, w cudowny sposób.

Możesz powiedzieć: "Cóż, Gloria, po prostu nie mogę sobie pozwolić na dziesięcinę teraz."

Ale ja powiem ci, że nie możesz sobie NIE pozwolić! Jeśli nie rozpoczniesz honorować Boga, w pieniądzech, będziesz w tej samej sytuacji finansowej w przyszłym roku, tak jesteś dzisiaj.

Więc masz to zrobić, nawet jeśli wygląda na to, że nie możesz sobie pozwolić na to. Bóg jest wierny! Jeśli będziesz czcić Go, dając Mu 10 procent, to co należy do Niego, On pomoże Ci z resztą.

Oddaj Bogu to co Jego pierwsze. Zrób to w wierze, oczekując. Jak dajesz dziesięcinę, czcij Go i być wdzięcznym za to, co już zrobił w twoim życiu. Zdziwisz się, gdy zobaczysz to, co on może jeszcze zrobić.

Zawsze zastanawiałem się, dlaczego Tora (pięć pierwszych ksiąg Biblii) była czytana głośno przez Żydów. Następnie, Żyd chrześcijanin powiedział mi, że przez pokolenia, Żydzi czytają słowo Boże głośno z powodu tego co napisane jest w Księdze Jozuego 1:8 " *ta Księga Prawa (Biblia) będzie zawsze na twych ustach: rozważaj ją w dzień i w nocy...*"

Słowo "medytacja," w języku angielskim oznacza coś do rozważania. Ale w języku hebrajskim, jest to słowo "hagah, co oznacza, aby wypowiadać to mamrocząc w czasie oddychania. Innymi słowy, podczas (czytania) medytacji nad słowem Bożym, należy wypowiadać lub wyznawać Boże słowa, a nie tylko zgadzać się z tym psychicznie (mentalnie).

Mój przyjacielu, słowo Boże należy "hagah" przez wyznawanie wersetów w obszarach życia gdzie wierzysz Bogu, że da ci zmianę. Kiedy pracowałem w sprzedaży, (jako agent w transakcjach byznesowych) wyznawałem wersety, jak: "*Czczij Pana ofiarą z twego mienia i pierwocinami całego dochodu, (10%) a twoje spichrze napelnią się zbożem (urodzajem) i (twoje) tłocznie przepelnią się nowym winem...*" (Przysławia 3:9–10)

W pierwszym roku stałem się najlepszym sprzedawcą w mojej firmie! Mój sposób stał się prosperującym i cieszyłem się powodzeniem. (J. Prince)

"Pastorze Prince, czekam na Boga że uczyni moją drogę prosperującą."

Nie, Biblia mówi, że będziesz prosperującym gdy będziesz "hagah" słowo Boże. Więc wyznawaj, wypowiadaj wersety Biblii w obszarach, w których chcesz przełamania i potrzebujesz mieć powodzenie.

Niektórzy ludzie mają powodzenie, takie że niszczy ich i nie widać ich w kościele już, ani członków ich rodzin nie można też zobaczyć. To jest zły sukces. Ale kiedy ty "hagah" Boże słowa, będziesz miał powodzenie, takie że (zły) nie może cię zniszczyć.

Wyznając słowo Boże w ten sposób, nie przekonujesz Boga aby robił rzeczy dla Ciebie. To nie jest formuła, formułka. Bóg uczynił już te rzeczy, gdy oddał Jezusa aby umrzeć dla- za Ciebie. Jednak kiedy wyznajesz Słowo Boże, to przenosi cię z pozycji wątpliwości do pozycji wiary. Porusza twoje serce z pozycji "Czy to prawda?" do pozycji "Wierzę w to"! Kiedy tak się dzieje, ... *wtedy powiedzie ci się i będziesz postępował roztropnie i będziesz odnosił sukces.*"! (J. Prince)

Malachiasza 3: 8-12

„Albo czy godzi się człowiekowi oszukiwać Boga, jak wy Mnie oszukujecie? Pytacie: W czym oszukaliśmy Cię? W dziesięcinach i ofiarach. Jesteście zupełnie przekłęci, bo wy - i to cały naród - ustawicznie Mnie oszukujecie! Przynieście całą dziesięcinę do spichlerza, aby był zapas w moim domu, a wtedy możecie Mnie doświadczać w tym - mówi Pan Zastępów - czy wam nie otworzę zaworów niebieskich i nie zleję na was błogosławieństwa w przeobfitej mierze. I zgromię dla waszego dobra szkodnika polnego, aby wam nie niszczył owocu pól, a winorośl nie będzie już pozbawiona owoców, mówi Pan Zastępów. I nazywać was będą szczęśliwymi wszystkie narody, gdyż będziecie krajem upodobania, mówi Pan Zastępów.”

„Czcij Pana ofiarą z twego mienia i pierwocinami (dziesięciną) całego dochodu, a twoje spichrze napełnią się zbożem i tłocznie przeleją się moszczem.” (Przysłowia 3:9)

„Pan umacnia kroki człowieka i w jego drodze ma upodobanie. A choćby upadł, to nie będzie leżał, bo rękę jego Pan podtrzyma. Byłem dzieckiem i jestem już starcem, a nie widziałem sprawiedliwego w opuszczeniu ani potomstwa jego, by **o chleb** żebrało. Lituje się on w każdym czasie i pożyczka; potomstwo jego stanie się błogosławieństwem.”

„Błogosławiony ten, kogo wzrok jest miłosierny, bo chlebem dzieli się z biednym.” (Przśł 22:9)

„Jeden jest hojny, a stale bogaty, a (ten) nad miarę skąpy zmierza do nędzy.” (Przysł 11:24-25)

„Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, utręśioną i opływającą wsypią w zanadrza wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie.” (Ew. Łukasza 6:38)

„Z całego serca (swojego ducha) Bogu zaufaj, **nie polegaj** na swoim rozsądku (mózgowym rozumowaniu), myśl o Nim na każdej drodze, a On twoje ścieżki wyrówna (uczyni prostymi). Nie bądź mądrym we własnych oczach, Boga się bój (mając respekt), zła unikaj: to cię zapewni zdrowie, a pokrzepienie twym kościom.” (Ks. Przysłów 3:5)

Pow. Prawa 15:10

Chętnie mu udziel, niech serce twe nie boleje, że dajesz. Za to będzie ci Pan, Bóg twój, błogosławił w każdej czynności i w każdej pracy twej ręki.

1 Krnik 29:9

Lud radował się ze swych ofiar dobrowolnych, albowiem ze szczerego serca okazywali hojność w darach dla Pana; także król Dawid bardzo się radował.

Przysł. 3:27

Pracownikom nie odmawiaj zapłaty, gdy masz możliwość działania. (28) Nie mów bliźniemu: Idź sobie, przyjdź później, dam jutro - gdy możesz dać zaraz.

Przysł. 11:24-25

Jeden jest hojny, a stale bogaty, a nad miarę skąpy zmierza do nędzy. Człowiek uczynny dozna nasycenia, obfitować będzie, kto [bliźnich] napoi.

Przysł. 21:26

... a prawy udziela - nie szczędzi.

Przysł. 28:27

Kto daje ubogim - nie zazna biedy; kto [na nich] zamyka oczy, zbierze wiele przekleństw.

Dz. Apost. 20:35

We wszystkim pokazałem wam, że tak pracując trzeba wspierać słabych i pamiętać o słowach Pana Jezusa, który powiedział: Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu.

2 Korinthians 9:6-8

Tak bowiem jest: kto skąpo sieje, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie sieje, ten hojnie też zbierać będzie. Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg. A Bóg może złać na was całą obfitość łaski, tak byście mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre uczynki

2 Korinthians 9:10

Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości.

Jakub 1:27 — Religijność czysta i bez skazy wobec Boga i Ojca wyraża się w opiece nad sierotami i wdowami w ich utrapieniach i w zachowaniu siebie samego nieskalanym od wpływów świata.

Jakub 2:15-16

Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, (16) a ktoś z was powie im: Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta! - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda?

W Nowym Testamencie na pisane jest:

"Niech każdy daje [po przemyśleniu i według celu] tak jak postanowił w sercu, nie z żalem albo z przymusu, gdyż Bóg miłuje radosnego dawcę. A Bóg jest w stanie zrobić ze wszystkiego przywilej aby [każda łaska i ziemskie błogosławieństwo] było w obfitości dla was, abyście zawsze [w każdych okolicznościach, niezależnie od potrzeb] mieli pełną wystarczalność we wszystkim, co [jest całkowicie samowystarczalne w Nim] i abyście nadmiar mieli do każdego dobrego czynu i aktu dobroczynności." (2 list do Koryntian 9:7) w rozwinięciu

Bóg jest wyjątkowo hojny

Jan 3:16

Tak bowiem Bóg pokochał świat, że Syna swego Jednorodzonego **dał**, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

Romans 8:32-33 — On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich **wydał**, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie **po-darować**?

2 Corinthians 8:9 — Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim **ubogacić**.

Mat. 7:11 — Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, **o ileż bardziej** Ojciec wasz, który jest w niebie, **da to, co dobre**, tym, którzy Go proszą.

1 Timot 6:17 — Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego **obficie udziela** do używania,

2 Korinthians 9:10-11 — Ten wiec, który **daje** nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. Wzbogaceni we wszystko, będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.

Czy Pan Bóg potrzebuje moje, twoje pieniądze?

Tak potrzebuje. Używając moje, twoje pieniądze Bóg pomaga innym dookoła świata. To jeszcze jeden dowód, że tym kto niszczy ludzi jest Szatan, (Jana 10:10) a tym kto ratuje ludzi jest Jezus, czy też Bóg w Jezusie. My należący do Jezusa mamy przywilej aby brać udział w tej

tak ważnej misji. Używając moje, twoje pieniądze Bóg ratuje ludzi od wiecznej zagłady przez głoszenie Ewangelii zbawienia darmo z łaski, przez wiarę i zaufanie wyłącznie Jezusowi. Pan Bóg nie produkuje banknotów, gdyby tak czynił podrabiałby istniejące pieniądze. Byłoby to fałszerstwo istniejącej waluty. Bóg nie czyni tego, ale używa pieniądze istniejące.

Nie chcemy mieć długu wobec Boga ani wobec człowieka,

Obludnicy, umiecie rozpoznawać wygląd ziemi i nieba, a jakże obecnego czasu nie rozpoznajecie? I dlaczego sami z siebie nie rozróżniacie tego, co jest słuszne? Gdy idziesz do urzędu ze swym przeciwnikiem, staraj się w drodze dojść z nim do zgody, by cię nie pociągnął do sędziego; a sędzia przekazałby cię dozorczy, dozorca wtedy wtrąciłby cię do więzienia. Powiadam ci, nie wyjdiesz stamtąd, póki nie oddasz ostatniego pieniążka. (Łukasz 12:56-59)

Jezus po prostu mówił (wcześniej) o relacjach, zanim dał tę przypowieść uwolnienia się od sędziego. Ostrzeżenie jest jasne, że powinniśmy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby uniknąć konfliktów. „Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi.” (Rzym. 12:18). Jednak konsekwencje braku uregulowania poróżnień są czymś więcej niż tylko fizycznym więzieniem lub karceniem.

Walka, (wojna) może przynieść duchowe i emocjonalne więzienie. James 3:16 mówi: "*gdzie zazdrość i kłótnie, tam jest zamieszanie i wszelki zły czyn.*" Depresje, lęki, samotność, gorycz, choroby, problemy finansowe, i wiele innych rzeczy może stać się więzieniem, z którego nie możemy być uwolnieni aż się pogodzimy (z osobą, osobami.)

Słownik uczy, że pogodzenie się, to "ponowne nawiązanie przyjaźni, to doprowadzenie do zgody tego, co istnieje sporem (jako spór.)" (American Heritage słownik). Kluczem do pojednania jest faktyczne poczynienie (postąpienie) z tym co jest wrogością, złą wolą, nienawiścią lub (wrogim) nastawieniem, które spowodowały spór.

Istnieją różne podejścia do pojednania, które mogą być stosowane. Na przykład, jeśli mamy kogoś kogo obraziliśmy przez złe słowa, które zostały wypowiedziane, możemy przeprosić. Jeśli komuś jesteśmy winni pieniądze, możemy spłacić dług. Jeśli zrobiliśmy coś wobec kogoś, możemy dokonać niezbędnych restytucji. Ale w każdym przypadku, pojednanie polega na skutecznym przeciwdziałaniu wobec tego co spowodowało przyczynę wrogości.

Wrogość między człowiekiem a Bogiem była (jest) grzechem. Bóg wziął inicjatywę usunięcia tej bariery za pomocą środków i służby Jezusa Chrystusa, czyniąc siebie (Boga) i człowieka jako przyjaciół jeszcze raz. Dzięki Bogu za Jego wielką miłość! (A. Wommack)

Zwróćmy uwagę, że wybaczenie, to akt natychmiastowy, to krok na dzisiaj. Wybaczam ci już, wybaczam ci już dzisiaj (przed zachodem słońca.) Pojednanie natomiast to sprawa czasu, to zajmuje czas. Na przykład, jeśli jest zdrada w małżeństwie, małżonek może wybaczyć szybko, teraz, czy dzisiaj. Ale aby nastąpiło pojednanie w małżeństwie, aby ponownie zbudować zaufanie do siebie, to sprawa czasu, to zajmuje czas. U jednych dłuższy, lub innych krótszy czas.

„Tak więc, jeśli ktoś jest w Chrystusie, nowym jest stworzeniem; stare przeminęło, oto wszystko stało się nowe. A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał z sobą przez Chrystusa i zlecił nam służbę pojednania, to znaczy, że Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków, (grzechów) i powierzył nam słowo pojednania. Dlatego w miejsce Chrystusa posłannictwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg upominał; w miejsce Chrystusa prosimy: pojednajcie się ...” (2 list do Koryntian 5:17-20)

Ktoś zapyta, komu mam te 10% oddawać? Dobre pytanie. Jeżeli należysz do społeczności chrześcijan gdzie podstawą nauczania jest tylko i wyłącznie Pismo Święte, nie tradycja religijna. Jeżeli tam gdzie należysz Jezus Chrystus jest jedynym Panem i jedyną i wyłączną osobą – pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem. Jeżeli jest nauczana Ewangelia zbawienia z łaski, darmo przez wiarę i zaufanie wyłącznie Jezusowi, to masz powody aby 10% oddawać, przekazywać w tym Kościele.

Jeżeli jeszcze nie należysz do takiej społeczności, możesz oddawać 10% dla organizacji chrześcijańskiej o której wiesz, że twoje pieniądze będą użyte dla celów głoszenia Ewangelia zbawienia darmo z łaski, przez wiarę i zaufanie wyłącznie Jezusowi i będą użyte dla pomocy tych najbardziej potrzebujących.

Nie będą użyte do budowania organizacji, ale niemalże w całości użyte dla pomocy potrzebujących. Jeżeli nie znasz takich, skorzystaj z dwóch sprawdzonych i jednych z najlepszych:

Habitat for Humanity, którzy wraz z Ewangelią budują domy dla biednych dookoła świata, również w Polsce. Kontakt: [Habitat for Humanity](#) [Habitat w Polsce:](#)
<http://www.habitat.org/where-we-build/poland>

Druga chrześcijańska organizacja, [The Christian Broadcasting Network](#). Ich wydatki administracyjne są pokrywane z reklam telewizyjnych, dlatego dotacje są używane dla pomocy najbardziej potrzebującym dookoła świata. Również do celów głoszenia Ewangelia zbawienia darmo z łaski, przez wiarę i zaufanie wyłącznie Jezusowi.

Inne częste pytanie, to czy 10% od dochodu brutto, czy od netto? To co podaje Biblia, to od brutto. Ktoś, kiedyś miał z tym problem. Gdy miał małe dochody, oddawał 10% od brutto i był zadowolony. Gdy jego dochody pomnożyły się do wielkich dochodów i 10% była to wielka suma, nie mógł sobie z tym poradzić. Mocował się i poszedł do pastora zapytać, czy na pewno od brutto? Pastor potwierdził że tak. Był rozczarowany i niespokojny. Pastor widząc to, zaproponował: pomódlmy się aby Bóg zredukował twoje dochody do kwoty jaką miałeś poprzednio, wtedy 10% będzie małą kwotą.

Natychmiast zareagował – nie, nie, niech tak zostanie, ja już nie mam z tym problemów!